



Co nowego w SALEM?

Nr 42

Lipiec - Wrzesień 2013



Z ŻYCIA NASZEGO ZBORU

1 września 2013r. został powołany do życia nowy zbor w Tychach. Życzymy Wam Tyszanie Bożego Błogosławieństwa i dalszego rozwoju w służbie. Tak trzymać !!! Poniżej kilka zdjęć z tego wydarzenia.



Te i inne zdjęcia pod linkiem <http://nasz-salem.pl/category/artykuly/fotogaleria>
Materiały wideo <http://nasz-salem.pl/content/wideo-materia-y>

OSTATNIO USŁYSZELIŚMY ...

Niedziela 02-06-2013 – brat Bogusław Wrzecionko ze zboru Betel w Ustroniu

Temat kazania: Bóg jest wszechmogący.

W I Mojż.17:1 Bóg mówi: „*Trwaj w społeczności ze mną*”, a potem prowadzi nas do doskonałości. „*I rzekł do nich owego dnia, gdy nastął wieczór: Przeprowmy się na drugą stronę. Opuścili więc lud i wzięli go z sobą tak jak był, w łodzi, a inne łodzie towarzyszyły mu. I zerwała się gwałtowna burza, a fale wdzieraly się do łodzi, tak iż łódź już się wypełniła. A On był w tylnej części łodzi i spał na wezglowiu. Budzą go więc i mówią do niego: Nauczycielu! Nic cię to nie obchodzi, że ginieemy? I obudziwszy się, zgromił wichę i rzekł do morza: Umilknij! Ucisż się! I ustał wichę, i nastala wielka cisza. I rzekł do nich: Czemu jesteście tacy bojaźliwi? Jakże to, jeszcze wiary nie macie?*

I zdjął ich strach wielki, i mówili jeden do drugiego: Kim więc jest Ten, że i wiatr, i morze są mu posłuszne?” (Mar.4:35-41). Kiedy uczniowie płynęli z Jezusem ich wiara została zweryfikowana przez sztorm. Uczniowie w trwodze i obawie o swoje życie zapomnieli, że z nimi jest Pan. Czy my pamiętamy o tym?

„Saul zaś rzekł do Dawida: Ty nie możesz pójść do tego Filistyńczyka, aby z nim walczyć, gdyż jesteś młodzieńcem, on zaś jest wojownikiem od swojej młodości.

*Wtedy Dawid odpowiedział Saulowi: Sługa twój pasał owce ojca swego i bywało tak, że przyszedł lew lub niedźwiedź i porwał jagnię z trzody; Wtedy ja biegłem za nim, pokonywałem go i wyrwiałem je z paszczy jego; a jeśli rzucił się na mnie, to go chwytałem za grzywę, tłukłem i zabijałem go; Otóż lwa i niedźwiedzia kładł trupem sługa twój i ten Filistyńczyk nieobrzezany będzie jak jeden z nich, ponieważ lżył szeregi Boga żywego. I rzekł jeszcze Dawid: Pan, który mnie wyrwał z mocy lwa czy niedźwiedzia, wyrwie mnie też z ręki tego Filistyńczyka. Rzekł więc Saul do Dawida: Idź, a Pan będzie z tobą” (I Sam.17:33-37). Dawid radził sobie z każdą trudnością, czy to lew czy niedźwiedź, bo wiedział, że to Bóg jest wszechmogący. „*Dawidowy. Pan światłością moją i zbawieniem moim: Kogóż bać się będę? Pan ochroną życia mego: Kogóż mam się lękać? Gdy nacierają na mnie złoczyńcy, Aby pożreć ciało moje - Są oni moimi wrogami i nieprzyjaciółmi - Potkną się i upadną. Choćby rozbili przeciwko mnie obozy, Nie ulęknie się serce moje, Choćby wojna wybuchła przeciw mnie, Nawet wtedy będę ufał” (Ps.27.1:3). Niech w naszym życiu zawsze będzie aktualne wyznanie: Jeśli Bóg ze mną to niczego nie muszę się lękać.**

„Wiedziecie, że cudownie okazał mi Pan łaskę. Że Pan słyszy, gdy do niego wołam” (Ps.56:4). Dawid był porwany przez Filistynów, ale napisał w psalmie: „Cóż może uczynić mi człowiek?”. W Obj.3:20 pisze, że Pan puka do naszych drzwi i chce z nami wieczerzać. „Potem rzekł Bóg do Abrahama: Saraj, swej

żony, nie będziesz nazywał Saraj, lecz imię jej będzie Sara. Będę jej błogosławił i dam ci z niej syna. Będę jej błogosławił i stanie się matką narodów, od niej pochodzą królowie narodów. Wtedy Abraham padł na oblicze swoje i roześmiał się, bo pomyślał w sercu swoim: Czyż stuletniemu może się urodzić dziecko? I czyż Sara, dziewięćdziesięcioletnia, może rodzić?” (I Mojż.17:15-18). Abraham myślał, że to już koniec i obietnica nie może się spełnić bo jest już za stary. Myślał: „Oby tylko Ismael został przy życiu”. Czasami my też tak myślimy: „Oby tylko się nie pogorszyło”. A Bóg odpowiedział: „Nie!” Nie zadawałajmy się czymś mniejszym. „Gdyż mój lud popełnił dwojakie zło: Mnie, źródło wód żywych, opuścili, a wykopali sobie cysterny, cysterny dziurawe, które wody zatrzymać nie mogą” (Jer.2:13). Lud Boży opuścił Boga jako źródło wód. Bóg pyta: „Czy jestem jedynym zaspokojeniem dla ciebie?” Dawid się modlił: „Boże pokaz mi czy nie krocę drogą zagłady”.

Niedziela 9-06-2013 – brat Pastor Krzysztof Raszka

Obietnica wylania Ducha Św. jest dla nas. Jest wiara żywa i wiara martwa. Jak kobieta, która cierpiała na krwotok miała wiarę, która sprawiła, że poczyniła pewne kroki, aby dotknąć się Jezusa. Kiedy Bóg zapowiedział plagę gradu, ci, którzy uwierzyli uciekli do domów. Wszelka słabość Kościoła polega na tym, że nie ma mocy Ducha Św. Potrzebujemy tej mocy. Jeżeli Duch Św. zacznie dysponować naszym życiem to ono nie będzie już takie poukładane. Duch Św. jest jak gołębica na naszym ramieniu, trzeba uważać aby jej nie spłoszyć. Jeśli zasmuciliśmy Ducha Św. możemy na kolanach przeprosić Boga. „*I zstąpi na ciebie Duch Pana, i wespół z nimi ogarnie cię zachwycenie, i przemienisz się w innego człowieka*” (I Sam.10:6). Musimy zacząć się modlić i odwrócić się od złych rzeczy. „*Wtedy Bóg będzie działał. I ukorzy się mój lud, który jest nazwany moim imieniem, i będą się modlić, i szukać mojego oblicza, i odwrócą się od swoich złych dróg, to Ja wysłucham z niebios, i odpuszczę ich grzechy i ich ziemię uzdrowię*” (II Kron.7:14) Jeżeli spełnimy swoją część, Bóg spełni swoją.

Niedziela 16-06-2013 – brat Grzegorz Soltysik

Moim pragnieniem jest abym był dojrzały duchowo. Ta dojrzałość jest wieczna. „*I przemówił Pan do Mojżesza tymi słowy: Wypraw mężów, aby poszli na zwiady do ziemi kanaanejskiej, którą daję synom izraelskim; wyprawcie po jednym mężu z każdego plemienia ich ojców, wszystkich, którzy są wśród nich wodzami. Mojżesz wyprawił ich z pustyni Paran, zgodnie z rozkazem Pana. Wszyscy ci mężowie byli naczelnikami wśród synów izraelskich ... I przybyli aż do doliny Eszkoł, i ucięli tam gałąź krzewu winnego z jedną kłocią winogron, i nieśli ją we dwóch na drążku; nabrali także nieco jabłek granatu i fig*” (IV Mojż. 13:1-3, 23). Wszyscy wysłannicy byli tego samego zdania, że ziemia do której przyszli jest opływająca w mleko i miód.

Cały Izrael widział jakie cuda Bóg uczynił w Egipcie. *„Kaleb uspakajał lud wzburzony na Mojżesza, mówiąc: Gdy wyruszymy na nią, to ją zdobędziemy, gdyż ją przemożemy. Lecz mężowie, którzy poszli z nim, mówili: Nie możemy wyruszyć na ten lud, gdyż jest on od nas silniejszy. I rozpuszczali między synami izraelskimi złą wieść o ziemi, którą zbadali, mówiąc: Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją zbadać, to ziemia, która pożera swoich mieszkańców, a wszystek lud, który w niej widzieliśmy, to mężowie rośli.*

Widzieliśmy też tam olbrzymów, synów Anaka, z rodu olbrzymów, i wydawaliśmy się sobie w porównaniu z nimi jak szarańcza, i takimi też byliśmy w ich oczach” (IVMoj.13:30-33).

Pierwsi wywiadowcy przerazili się tych, którzy tam mieszkali i rozpuścili wieści, że ta ziemia pożera ludzi. Kaleb i Jozue widzieli tą sytuację z zupełnie innej perspektywy. Mówili, że gdy wyruszą to zdobędą ziemię, którą obiecał Bóg Izraelowi. Oni mieli wiarę, że Ktoś będzie za nich walczył. Mówili, że Bóg jest z nimi. *„Jednakże służę mojego Kaleba, za to, że inny duch jest w nim i on był mi wierny całkowicie, wprowadzę do ziemi, do której poszedł, i jego potomstwo ją posiadzie”* (IV Mojż. 14:24). Kaleb i Jozue zaufali Bogu. Przez niedojrzałość cały Izrael przez 40 lat musiał jeszcze chodzić po pustyni. Jak być dojrzałym chrześcijaninem? *„Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie; we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez psalmy, hymny, pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewając Bogu w sercach waszych”* (Kol.3:16). Co mi zagwarantuje właściwe poznanie? Słowo Chrystusowe, ma zamieszkać w nas. To Słowo ustala zasady naszego postępowania. *„Gdy byłem dziecięciem, mówiłem jak dziecko, myślałem jak dziecko, rozumowałem jak dziecko; lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecięce”* (I Kor.13:11). Bóg nas doświadcza abyśmy nabrali dojrzałości. *„Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem”* (Ef.3:14). Pragnieniem Pawła jest abyśmy byli utwierdzeni, zakorzenieni w Chrystusie. Jak człowiek, który buduje dom, dokopał się do skały, aby zbudować fundament. Bóg walczy za nas!

Niedziela 23-06-2013 – brat Pastor Krzysztof Raszka

Musimy być pewni, że Bóg działa na zasadzie pewnych praw. Dla przykładu pokuta jest zasadą, którą Bóg ustanowił, abyśmy mogli zbliżyć się do Niego (tak jak było w Niniwie). To samo dotyczy modlitwy *„Ale ty, gdy się modlisz, wejdź do komory swojej, a zamknąwszy drzwi za sobą, módl się do Ojca swego, który jest w ukryciu, a Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odpłaci tobie”* (Mat.6:6). Bóg powiedział: *„Módl się a Ja odpłacę”*. Post, tak jak modlitwa, Bóg widzi i odpłaci.

Kolejna rzecz, którą Bóg ustanowił to jałmużna *„Gdy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak to czynią obłudnicy w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę powiadam wam: Odbierają zapłatę swoją. Ale ty, gdy dajesz jałmużnę, niechaj nie wie lewica twoja, co czyni prawica twoja. Aby twoja jałmużna była ukryta, a Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odpłaci tobie”*

(Mat.6:2-4). Następną Bożą regułą to przebaczenie i wiara. Wiare miała kobieta cierpiąca na krwotok, że jeśli dotknie się chociaż szaty Jezusa będzie uzdrowiona. Są dwa rodzaje wiary: wiara żywa i wiara martwa. Żywa wiara sprawia, że działamy zgodnie z nią. Wiara martwa – za nią nie idą uczynki. *„Niech życie wasze będzie wolne od chciwości; poprzestawajcie na tym, co posiadacie; sam bowiem powiedział: Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę”* (Hebr.13:5). Bóg nas nigdy nie porzuci ani nie pozostawi. Nierządnicę Rachab Biblia nazywa bohaterem wiary. Miała wiarę i poparła ją czynem gdyż wystawiła czerwony sznur przez okno, aby była ocalona gdy Jerycho będzie burzone. Strach nie pochodzi od Boga. Pan Jezus wkrótce powróci *„Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że jego nie poznał. Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest. I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty”* (I Jana.3:1-3). *„A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy ... Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają”* (Hebr.11:1, 6). Wiara jest pewnością, a nie nadzieją.

Niedziela 7-07-2013 – brat Pastor Krzysztof Raszka

Bóg zadał Piotrowi najważniejsze pytanie: „Piotrze czy mnie miłujesz?”. Różnie uwielbiamy Boga w zborach, różne mamy zwyczaje ale najważniejsze jest abyśmy kochali Boga. Różne rzeczy ze sobą przynosimy, różne ułomności, ale miłość zakrywa mnóstwo grzechów. Mamy potrzeby emocjonalne i materialne, musimy sobie wzajemnie pomagać, nie zamykać swojego serca na potrzeby innych. Najważniejszym elementem domu jest fundament a tym jest miłość, „Nikt z nas niema tego co mamy razem”.

Niedziela 7-07-2013 – brat Piotr Kukła – na nabożeństwie w Tychach

List do Tytusa – część I

„Pozostawiłem cię na Krecie w tym celu, abyś uporządkował to, co pozostało do zrobienia, i ustanowił po miastach starszych, jak ci nakazałem” (Tytusa 1:5).

Porządek jest bardzo ważnym elementem naszego życia chrześcijańskiego i nie tylko. *„Bądźcie poddani wszelkiemu ludzkiemu porządkowi ze względu na Pana, czy to królowi jako najwyższemu władcy”* (I List św. Piotra 2:13).

„Obawiam się bowiem, że gdy przyjdę, zastanę was nie takimi, jakimi bym chciał i że wy również nie znajdziecie mnie takim, jakim chcielibyście, lecz że może będą swary, zazdrość, gniew, zwady, oszczerstwa, obmowy, nadymanie się, nieporządki” (II List do Koryntian 12:20).

„*A wszystko niech się odbywa godnie i w porządku*” (I List do Koryntian 14:40)
„*Albowiem Bóg nie jest Bogiem nieporządku, ale pokoju. Jak we wszystkich zborach świętych*” (I List do Koryntian 14:33).

Pan Bóg gdy stwarzał świat uporządkował go wg swojego zamysłu. Wcześniej był chaos „*Następnie Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód*” (I Mojż. 1:2). Nie ma Bożego porządku bez Ducha Świętego!

Związek Ducha Świętego i porządku można wytłumaczyć na przykładzie prądu elektrycznego. Prąd elektryczny to uporządkowany ruch ładunków elektrycznych. Nośnikami tych ładunków mogą być elektrony lub jony. My jesteśmy tymi elektronami i jonami. Jeśli byłby bałagan i elektrony i jony poruszałyby się w różnych kierunkach to prąd by nie popłynął. Tak samo jest z Duchem Świętym. On działa tam gdzie jest porządek.

Całe nasze życie chrześcijańskie powinno być skierowane na walkę z tym co chore i nieuporządkowane (choroba, zranienia itp.).

Kreta na której Paweł pozostawił Tytusa, który miał prowadzić kościół, była zamieszkała przez rdzennych mieszkańców wyspy oraz Żydów, którzy nie znali prawdy o Jezusie Chrystusie (List do Tytusa 1.12-14). Paweł czuł odpowiedzialność by wesprzeć Tytusa w procesie powoływania starszych zboru na Krecie, udzielając mu wskazówek i zachęty w tym czasie. Gdy apostoł Paweł prowadził Tytusa w procesie powoływania liderów, wskazywał Tytusowi w jaki sposób ich prowadzić, aby mogli oni wzrastać w wierze w Chrystusa. Wskazówki te dotyczyły wzrostu duchowego zarówno mężczyzn jak i kobiet, w różnym wieku (List do Tytusa 2.1-8).

W Nowym Testamencie występują dwa słowa dla osób sprawujących urzędy w zborze – „starszy” (*presbiteros*) oraz „biskup” (*episkopos*).

Słowo *presbiteros* świadczyło o duchowej dojrzałości i godności kandydata.

W czasie bitwy o Midway (II Wojna Światowa), jeden amerykański dywizjon bombowy odkrył i zaatakował japońską flotę. Tragiczne okazało się to, że ten dywizjon oddzielił się od eskorty myśliwców. Atak okazał się być samobójczy, wszyscy z wyjątkiem jednego mężczyzny zginęli. Starsi są dla kościoła jak owe myśliwce dla bombowców: ochroną. Udzielają oni również kościołowi nauczania, wyznaczają kierunek i pomagają mu osiągnąć konsensus oraz wzrastać w dojrzałość.

Jak miał się przejawiać ten porządek względem kwalifikacji starszych?

1) być nienaganny – inaczej mówiąc nie obwiniony o nic. Powinien mieć niekwestionowaną reputację. Te słowo użyte jest dwa razy, więc jest ważne. Współcześnie słowo „biskup” kojarzy nam się z dostojnikiem kościelnym zarządzającym grupą kościołów w okręgu. Biblijnym wzorem jest jednak nawet kilku biskupów w jednym zborze! 2) być mężem jednej żony – musi być wiernym mężem i przykładem moralnym, 3) mieć wierzące dzieci bez zarzutów rozpusty (rozrzutności!) lub krnąbrności (niepodporządkowane!) Nasza władza rodzicielska obejmuje czas kiedy dzieci są z nami w domu.

Nie tylko jak skończą 18 lat. 4) być nienagannym włodarzem Bożym, 5) nie samowolny (nie sam sobie podobający, nie zarozumiały) – „jeżeli mężczyzna jest uparty, uporczywie twierdzi, że ma rację, w ogólnie nie uwzględniając faktu, że mogą ją mieć ci, którzy mają odmienne zdanie; jeżeli jest nieustępliwy i nie może znieść opozycji, to nie nadaje się na duchowego przywódcę. Starszy jest przewodnikiem, a nie dogmatycznym autokratą”, 6) nieskory do gniewu (nie porywczy, zapalczywy), 7) nie oddający się pijaństwu (Biblia rozróżnia między używaniem a nadużywaniem alkoholu), 8) nie porywczy (nie awanturniczy) – uciekający do używania siły fizycznej wobec innych, 9) nie chciwy brudnego zysku (bezwzględnie pragnący zdobyć bogactwo nie przebierając w środkach). Więc jakie rzeczy powinien robić starszy:

1) Być gościnnie; 2) Zamiłowany w tym co dobre (kochający dobro); 3) Roztropny (rozsądny, rozważny, dyskretny, opanowany, trzeźwy), 4) Sprawiedliwy, 5) Pobożny (w stosunku do Boga), 6) Wstrzemięźliwy, powściągliwy (kontrola namiętności i pożądlivości), 7) Trzymający się prawowiernej nauki (trzymający się prawdziwego słowa, mieć zawsze je przed oczyma). Zachęca w nauczaniu tych, co zdrowo myślą oraz poprawia tych, którzy oponują.

„Wylaniający się obraz pobożnego starszego zboru nie przedstawia osoby, która zaprasza mówców, wypłaca fundusze, organizuje remonty i to wszystko! Prawdziwy starszy jest głęboko zaangażowany w duchowe życie kościoła, nauczając, napominając, zachęcając, strofując i poprawiając”

Druga część kazania w następnym numerze gazetki.

Niedziela 14-07-2013 – brat Pastor Jan Węgrowski z Żor

W Biblii jest głębia, w której można się zanurzyć. *„A gdy Jezus został ochrzczony, wtedy wystąpił z wody, i oto otworzyły się niebiosy, i ujrzał Ducha Bożego, który zstąpił w postaci gołębiczy i spoczął na nim”* (Mat.3:16). Jeśli chcemy, aby nad nami było niebo otwarte jak nad Jezusem, musimy wykonać wszystko tak jak On. *„Wiatr wieje, dokąd chce, i szum jego słyszysz, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd idzie; tak jest z każdym, kto się narodził z Ducha”* (Jana 3:8). Jeżeli chcemy przeżywać bliskość z Duchem Św. „musimy być z nim blisko. *„A w każdym różnie przejawia się Duch ku wspólnemu pożytkowi ... Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu poszczególnie, jak chce”* (IKor.12:7, 11).

„W końcu, bracia moi, umacniajcie się w Panu i w potężnej mocy jego. Przywdziejcie całą zbroję Bożą, abyście mogli ostać się przed zasadzkami diabelskimi. Gdyż bój toczy się nie z krwią i z ciałem, lecz z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okręgach niebieskich. Dlatego weźcie całą zbroję Bożą, abyście mogli stawić opór w dniu złym i, dokonawszy wszystkiego, ostać się.

Stójcie tedy, opasawszy biodra swoje prawdą, przywdziawszy pancerz sprawiedliwości I obuwszy nogi, by być gotowymi do zwiastowania ewangelii pokoju, A przede wszystkim, weźcie tarczę wiary, którą będziecie mogli zgasić wszystkie ogniste pociski złego; Weźcie też przyłbicę zbawienia i miecz Ducha, którym jest Słowo Boże. W każdej modlitwie i prośbie zanoście o każdym czasie modły w Duchu i tak czuwajcie z całą wytrwałością i błaganiem za wszystkich świętych” (Ef.6:10-18). Urywek Słowa Bożego o Zbroi Bożej możemy podzielić na cztery etapy:

- I. Przygotowanie do boju. Muszę być mocny jak żołnierz. Nie możemy toczyć boju duchowego jeśli nie znamy Słowa Bożego „*Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość*” (IKor.13:13). Jak ważni jesteśmy! Stoją obok ciebie z jednej strony Bóg, z drugiej Duch Św. Jaką wielką godność posiadamy w Bogu jako żołnierze Ducha Świętego.
- II. Muszę być mocny. Nie mogę zginąć, muszę żyć.
- III. Musimy walczyć. Musimy stawić opór, wykonać wszystko co nam powierzono i ostać się! Jeżeli znajdujesz się w trudnym miejscu nie wycofuj się! Popłacz, przecierp i przejdź ten trudny czas. Musimy mocno stać w prawdzie Bożej.
- IV. Skład zbroi Bożej: **pas prawdy** – muszę znać prawdę na temat czystości, świętości, bogobojności (moralność, etyka). **Pancerz sprawiedliwości** – tu gdzie są moje uczucia, moja wola. **Boże buty** – obraz synostwa. Jak syn marnotrawny stracił wszystko. Bóg Ojciec przywrócił mu wszystko. Nie może być żadnego kamyczka (grzechu) w bucie. **Tarcza wiary** – sami musimy się bronić, nie ktoś inny za nas. **Przyłbica zbawienia** – chroni nasze myśli. **Miecz Ducha** – musimy mieć czyste ręce aby je wkładać na innych.

Niedziela 28-07-2013 – brat Grzegorz Soltysik

Jezus nazywa nas przyjaciółmi „*Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego; lecz nazwałem was przyjaciółmi, bo wszystko, co słyszałem od Ojca mojego, oznajmiłem wam*” (Jana 15:15). W czasach Jezusa wyrazem relacji z kimś były wspólne posiłki. Jezus również zasiadał do wieczerzy z apostołami. „*I wypełniło się Pismo, które mówi: I uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało ku usprawiedliwieniu, i nazwany został przyjacielem Boga*” (Jakub 2:23). Dlaczego Abraham został nazwany przyjacielem Boga? Dlatego, że dzielił się z Bogiem wszystkimi problemami, strapieniami i radościami. „*Potem wyruszyli stamtąd owi mężowie i skierowali się ku Sodomie. Abraham zaś szedł z nimi, aby ich odprowadzić. A Pan mówił: Czy mam zataić przed Abrahamem to, co zamierzam uczynić? Wszak z Abrahama na pewno wywodzić się będzie wielki i potężny naród, i przez niego będą błogosławione wszystkie narody ziemi*” (I Mojż. 18:16-18). Przyjaciele zawsze mają o czym rozmawiać.

Anna przyszła do Boga ze swoim problemem, wylała swoje serce przed Nim. Jan był najmłodszym apostołem, żył w bliskiej relacji z Panem Jezusem „Gdy więc spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie więcej niż ci? Rzekł mu: Tak, Panie! Ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu: Paś owieczki moje. Rzecze mu znowu po raz drugi: Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie? Rzecze mu: Tak, Panie! Ty wiesz, że cię miłuję. Rzekł mu: Paś owieczki moje. Rzecze mu po raz trzeci: Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie? Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: Miłujesz mnie? I odpowiedział mu: Panie! Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu Jezus: Paś owieczki moje” (Jana 21:15-17). Pan Jezus zapytuje Piotra: „Czy jesteś mi przyjacielem?” Bóg chce być naszym przyjacielem. Bądźmy z Nim szczerzy jeśli czegoś nie umiemy zrobić. Mówmy wtedy: „Boże nie potrafię ...”.

Niedziela 4-08-2013 – brat Pastor Krzysztof Raszka

„A On podniósłszy oczy na uczniów swoich powiedział: Błogosławieni ubodzy, albowiem wasze jest Królestwo Boże. Błogosławieni, którzy teraz łakniecie, albowiem będziecie nasyceni. Błogosławieni, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was nienawidzić będą i gdy was wyłączą i lżyć was będą, i gdy imieniem waszym pomiatać będą jako bezcennym z powodu Syna Człowieczego. Radujcie i weselcie się w tym dniu; oto bowiem zapłata wasza obfita jest w niebie; tak samo bowiem czynili prorokom ojcowie ich. Ale biada wam bogaczom, bo już odbieracie pociechę swoją. Biada wam, którzy teraz nasyceni jesteście, gdyż będziecie cierpieć głód. Biada wam, którzy teraz się śmiejecie, bo smucić się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie dobrze o was mówić będą; tak samo bowiem czynili fałszywym prorokom ojcowie ich”. (Łuk.6:20-26). Pan Jezus nie chce abyśmy Go podziwiali ale żebyśmy Go naśladowali. Chrystus przestrzegają: „Biada wam gdy jesteście nasyceni albowiem będziecie cierpieć głód”.

Czasami u naszych drzwi leży Łazarz umierający z głodu. Jeśli ktoś chce poświęcić się dla Królestwa Bożego to musi zrezygnować z wielu rzeczy na tej ziemi. Pan Jezus mówi, że my musimy być inni niż ludzie tego świata. „I nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni, i nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni, odpuszczajcie, a dostąpicie odpuszczenia” (Łuk.6:37). Nie możemy sądzić motywacji innych ludzi. Bóg chce abyśmy odpuszczali braciom, abyśmy byli hojni w dawaniu. Pan Jezus chce abyśmy byli gotowi na pewne poświęcenia.

Niedziela 11-08-2013 – brat Pastor Krzysztof Raszka

Zadajemy Bogu różne pytania. Pierwszym pytaniem w Biblii jest pytanie Boga: „Gdzie jesteś?” (I Mojż 3:9). Gdzie my jesteśmy? Czy tam gdzie powinniśmy być? Czy tam gdzie Boże Słowo, gdzie wykonywanie woli Bożej? Dobrze jest zastanowić się nad swoim życiem. Bóg chce abyśmy byli blisko Niego. W niebie będziemy mieli społeczność z Jezusem.

Drugie pytanie to: „*Kto ci to powiedział?*” Liczy się tylko to co jest napisane w Biblii. Zbadajmy nasze serca, od kogo czerpiemy wzór postępowania? Słowo Boże jest jedyną zasadą naszego postępowania. Następne pytanie Boga to: „*Gdzie jest twój brat?*” (I Mojż 4:9). Powinniśmy to wiedzieć, bo jedno ciało ma o siebie nawzajem staranie. Następne pytanie Boga było skierowane do Eliasza: „*Co tu robisz?*”. Rezygnacja i poddanie się to nie miejsce dla dziecka Bożego. Nasze miejsce to entuzjazm, uwielbienie, wiara w Jego możliwości. „*Czy ręka Pana jest za krótka?*” Czy Bóg nie potrafi zmienić twojej i mojej sytuacji? Czy słowo Wszechmogący ma jakieś ograniczenia? Ale my sami musimy chcieć zmiany. Jedna modlitwa kogoś za nami nie pomoże, jeśli nie będziemy chcieli zmiany z całych sił. Jeżeli chcemy poznać Boga, musimy coś z siebie dać.

Niedziela 18-08-2013 – brat z Brazylii

Bardzo ważne jest to, abyśmy słuchali głosu Ducha Świętego. Bóg szuka ludzi, którzy będą Go uwielbiać w duchu i w prawdzie. Jego Duch poświadcza naszemu duchowi, że dziećmi Bożymi jesteśmy. Dz.Ap. 12:1-17. Kościół modlił się za Piotra i Bóg uwolnił go z więzienia. Czemu my nie otwieramy drzwi? Obudźmy się! Mała dziewczynka poszła do drzwi. Otwórz drzwi, Pan Bóg jak wiatr puka do drzwi twego serca. Otwórz je.

Niedziela 25-08-2013 – brat Sławomir Witkowski z Betanii w Katowicach

Chcę mówić o ufności i wierności Panu. Bóg chciał, aby Jeremiasz mówił do narodów. Jer. 1:4-9. Wiele rzeczy chcemy robić po swojemu. Bóg musi całkowicie nas wypalić. On chce, abyśmy wszystko mu oddali. Jeremiasz jeszcze nie wiedział jak wiele będzie musiał przejść. Po tych próbach które przeszedł był już wypalony. Kiedy Pan go przeprowadzał przez ogień Jeremiasz całkowicie zaufał Bogu. Dan. 1:5-13. Wierność młodzieńców służących Bogu została wynagrodzona. Bóg chce, abyśmy mieli zawsze jedną twarz. Byśmy byli wszędzie tacy sami. „*Król Nebukadnesar kazał zrobić posąg ze złota, sześćdziesiąt łokci wysokości, sześć łokci szerokości, i postawił go na równinie Dura w prowincji babilońskiej. Potem król Nebukadnesar wysłał posłów, aby zebrano satrapów, namiestników, zwierzchników, skarbników, sędziów, doradców, urzędników i wszystkich zarządców prowincji, aby przybyli na poświęcenie posągu, który wznosił król Nebukadnesar. Zgromadzili się więc satrapowie, namiestnicy, zwierzchnicy, doradcy, skarbnicy, sędziowie, urzędnicy i wszyscy zarządcy prowincji na poświęcenie posągu, który wznosił król Nebukadnesar, i stanęli przed posągiem, który wznosił król Nebukadnesar. A Herold zawołał potężnym głosem: Rozkazuję wam narody, plemiona i języki: W chwili, gdy usłyszycie głos rogu, fletu, cytry, harfy, lutni, dud i wszelkiego rodzaju instrumentów muzycznych, padnijcie i oddajcie pokłon złotemu posągowi, który wznosił król Nebukadnesar. Kto zaś nie upadnie i nie odda pokłonu, ten będzie natychmiast wrzucony do wnętrza rozpalonego pieca*”

ognistego” (Dan. 3:1-6). Szadrak, Meszak i Abed-nego byli wierni w próbie Bogu i nie oddali pokłonu bożkowi. Bóg ich ocalił w piecu ognistym.

Przypominamy, że na stronie internetowej naszego zboru (www.nasz-salem.pl) zamieszczone są kazania w formacie mp3 w tym serii wykładów. Kazania można słuchać „on-line” lub pobrać na swój komputer. Serdecznie zachęcamy do korzystania z tych materiałów.

URODZINY OBCHODZY

W lipcu urodziny obchodzili:

- Radosław Gworek – 5.07,
- Janina Sowuła – 7.07 ,
- Aleksandra Bibrzycka – 17.07.

W sierpniu urodziny obchodzili:

- Piotr Zmilczak – 1.08,
- Justyna Wojdyła – 17.08,
- Krystyna Kołodziej – 22.08,
- Dariusz Mitoraj – 25.08.

Życzymy Wam Bożego błogosławieństwa.

We wrześniu urodziny obchodzą:

- Rafał Josse – 1.09,
- Leszek Leszczyński - 1.09,
- Maria Pilarczyk - 15.09,
- Elżbieta Ledwoń - 25.09,
- Aniela Przybyła - 24.09,
- Ewa Pieleś - 27.09,
- Tatiana Szań - 29.09.



NASZE RECENZJE

„W cierpieniu i nadziei” – Sabina Wurbrand

Sabina to żona Ryszarda Wurbranda. Jest to kontynuacja historii rodziny Wurbrandów opisana w książce „Torturowani z powodu Chrystusa”. To wstrząsająca opowieść kobiety oddanej całej sercem służbie Chrystusa i Ewangelii, była za to bardzo szykanowana. Uwięziono ją w więzieniu i poddawano torturom, a jednak była pociechą dla innych współwięźniów. Jej serce mimo tych trudów, było zawsze otwarte na innych ludzi, niezależnie od tego czy byli komunistami czy donosicielami. W więzieniu była osadzona z prostytutkami i zakonnkami. Miała syna Michaia, za którym bardzo tęskniła. Pan Bóg cudem zachował ją przy życiu, do czasu aż wyjechała z rodziną na zachód. Władza próbowała bezskutecznie namówić ją do rozwodu ze swoim mężem kiedy on był w więzieniu, aby go zniszczyć. Ona jednak wiernie przy nim stała nawet w czasie rozdzielenia. W następnym numerze gazetki przedstawimy historię ich syna Michaia Wurbranda.



Małgorzata K.

ADRES ZBORU

ul. Rynek Główny 7, 32-600 Oświęcim

OGŁOSZENIA I INFORMACJE

1. Kochani bracia i siostry! Jeżeli nie wyrażacie zgody na publikację w naszej gazecie świadectw lub wykładów wygłoszonych w naszym zborze dzwońcie na tel. 512 629 461 lub wyślijcie emaila na adres: petroso1972@gmail.com.
2. **Przypominamy, że co tydzień w sobotę o godz. 16:00 w naszym zborze odbywają się spotkania młodzieżowe. W sprawie terminów spotkań młodzieżowych proszę o kontakt z liderem młodzieży - Martyną Kuklą (tel. 500611818).**
3. **Zapraszamy na spotkanie dla małżeństw prowadzone przez małżeństwo Kłapa w dniu 2 Listopada 2013r. o godz. 10:00.**
4. Wszelkie materiały, zdjęcia, uwagi i pomysły (mile widziane) kieruj do redakcji: Piotr Kukła/Małgorzata Kukła – tel. 512 629 461 – email: petroso1972@gmail.com.
5. Przypominamy, że po nabożeństwach niedzielnych działa nasza kawiarenka.
6. Zachęcamy do odwiedzin naszej strony internetowej <http://nasz-salem.pl>.
7. Numer konta bankowego zboru Salem w Alior Banku: 64 2490 0005 0000 4500 5468 8796. Istnieje możliwość odliczenia składanych ofiar od podatku. W celu skorzystania z tej możliwości prosimy o wpisanie w tytule przelewu: „DAROWIZNA NA CELE KULTU RELIGIJNEGO”.

TYGODNIOWY KALENDARZ SPOTKAŃ

- niedziela – godz. 10:00 – nabożeństwo – zbór Salem w Oświęcimiu,
- czwartek – godz. 18:00 – nabożeństwo – zbór Salem w Oświęcimiu,
- poniedziałek – godz. 17:00 – grupa domowa w Oświęcimiu przy ul. Kilińskiego 4/104; wtorek – godz. 18:00 – grupa domowa w zborze Salem w Oświęcimiu.

KALENDARIUM WYDARZEŃ ZBOROWYCH

- kalendarium wydarzeń zborowych jest dostępne pod adresem internetowym <http://nasz-salem.pl/kalendarz>.

PAMIĘTAJ!

- 1-sza niedziela m-ca – Wieczerza Pańska,
- każda 5-ta niedziela m-ca – nabożeństwo świadectw (**we wrześniu wyjątkowo będzie to 4-ta niedziela miesiąca**)